Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 10.10.2018 www.osw.waw.pl

Konsekwencje ujawnienia aktywności rosyjskiego wywiadu w Europie Zachodniej

Piotr Żochowski

Prowadzona przez brytyjski portal śledczy Bellingcat od końca września kampania stopniowego ujawniania tożsamości oficerów rosyjskiego wywiadu wojskowego odpowiedzialnych za realizację agresywnych działań dywersyjnych zaskoczyła stronę rosyjską. Dyskredytacja profesjonalizmu Głównego Zarządu Sztabu Generalnego Federacji Rosyjskiej (GZSG, d. GRU) stała się udaną operacją informacyjną przeciwko Rosji, ujawniającą luki w systemie ochrony danych osobowych osób pracujących w służbie bądź z nią współpracujących. Strona rosyjska nie zdołała w sposób przekonujący podważyć wiarygodności ujawnionych danych, podejmując doraźne i nieskuteczne działania dezinformujące, czego jaskrawym przykładem było fiasko wywiadu telewizyjnego zrealizowanego przez stację Russia Today z dwoma oficerami GZSG podającymi się za zwykłych turystów. Strona rosyjska zdecydowała się na zastosowanie typowego sposobu obrony informacyjnej, budując po raz kolejny przekaz przedstawiający Rosję jako „oblężoną twierdzę". 3 października prezydent Władimir Putin stwierdził, że najlepiej by było dla wszystkich, gdyby akcja informacyjna Zachodu skończyła się jak najszybciej, a 6 października agencja TASS oskarżyła Zachód o prowadzenie „nierozsądnej, skoordynowanej wojny informacyjnej" przeciwko Rosji. Portal Bellingcat nadal podaje kolejne informacje na temat tożsamości oficerów wywiadu wojskowego Rosji, co skutecznie osłabia rosyjskie działania informacyjne.

Komentarz

- Udział rosyjskiego wywiadu wojskowego w nielegalnych operacjach był od 2014 roku wielokrotnie demaskowany. Dotyczyło to m.in. ujawniania przez media i służby ukraińskie tożsamości żołnierzy rosyjskich (również ze specnazu GZSG) biorących udział w sposób niejawny w walkach na wschodzie Ukrainy czy w Syrii. Podobny charakter miało przedstawienie w maju 2018 roku przez Połączony Zespół Śledczy dowodów potwierdzających udział rosyjskich wojskowych w zestrzeleniu w lipcu 2014 roku nad Donbasem samolotu Malaysia Airlines (MH17). Nie miało to wpływu na postawę władz Rosji, które konsekwentnie podważały wiarygodność materiałów, podejmując zarazem działania na rzecz ochrony tożsamości wojskowych (m.in. poprzez zakaz aktywności w sieciach społecznościowych). Również objęcie sankcjami personalnymi przez USA i UE funkcjonariuszy rosyjskich służb specjalnych (w lipcu 2018 roku USA umieściły na liście jednego z oficerów wywiadu wojskowego, który wiosną br. został wydalony z Holandii)

nie spowodowało ostrej reakcji władz Rosji.

- Nerwowa reakcja rosyjskich władz na materiały opublikowane przez portal Bellingcat świadczy o tym, że dziennikarze śledczy wykorzystali luki w systemie bezpieczeństwa danych. Wrażliwe informacje (dane paszportowe, dane adresowe) pochodzą z systemu informatycznego MSW (w tym służby migracyjnej). Oznacza to, że dokonano skutecznej infiltracji systemu informatycznego rosyjskiego resortu spraw wewnętrznych bądź dane te zostały przekazane przez osobę mającą do nich dostęp. Potwierdza to informacja mediów rosyjskich o wszczęciu przez FSB postępowania w MSW mającego na celu sprawdzenie szczelności systemu ochrony danych.
- Po raz pierwszy w najnowszej historii rosyjskiego wywiadu wojskowego udało się w skali globalnej podważyć niekwestionowaną dotychczas opinię o jego wysokim stopniu profesjonalizmu i skuteczności działania. Burzy to budowany od lat w przestrzeni informacyjnej wizerunek służby, również wymiarze wewnętrznym. Władzom nie udało się ograniczyć dostępu do demaskatorskich materiałów, których rozpowszechnianie spowodowało dotąd nieobserwowaną w odniesieniu do GZSG reakcję rosyjskich mediów społecznościowych, wykpiwających oficerów wywiadu wojskowego.
- Obserwowana porażka wizerunkowa jednej ze służb specjalnych nie oznacza porażki operacyjnej. Rosyjski wywiad wojskowy od 2010 roku prowadzi szeroko zakrojone działania specjalne w skali globalnej, od działań *stricte* militarnych, wywiadowczych, poprzez akty dywersji czy terroru, gwarantowanie bezpieczeństwa interesów ekonomicznych Rosji, po działania w cyberprzestrzeni. Skala tych działań wymaga zaangażowania dużych sił i środków. Może to tłumaczyć angażowanie do realizacji poszczególnych operacji oficerów rezerwy mających status tzw. nieetatowych współpracowników służby specjalnej.
- Charakterystyczną cechą działań rosyjskiego wywiadu wojskowego jest agresywność, szybkie reagowanie i nieliczenie się z konsekwencjami międzynarodowymi. Taki sposób działania jest charakterystyczny dla operacji o charakterze militarnym, w których rozpoznanie potencjału przeciwnika poprzez inicjowanie działań dywersyjnych ma ujawnić jego słabości, zdezorganizować lub zdezorientować podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo co do rzeczywistego celu ataku, a także pogłębić u odbiorcy zewnętrznego poczucie zagrożenia ze strony Rosji. Konsekwencją takiej strategii ma być przekonanie atakowanego, że Rosja niezależnie od skali ponoszonych strat nie zrezygnuje z działań agresywnych. W tym kontekście za mało prawdopodobne należy uznać pojawiające się w mediach informacje o kryzysie organizacyjnym w rosyjskim wywiadzie wojskowym. Należy oczekiwać kontynuowania podobnych działań.
- Dezawuowanie GZSG, które zdominowało przestrzeń medialną, paradoksalnie spowodowało odwrócenie uwagi obserwatorów od aktywności innych służb specjalnych prowadzących działalność poza granicami kraju: Służby Wywiadu Zagranicznego i Federalnej Służby Bezpieczeństwa. Historia sowieckich/rosyjskich służb specjalnych świadczy o przywiązaniu rosyjskich aktorów do stosowania w działaniach operacyjnych metody maskowania działań aktywnością innego podmiotu. Może to oznaczać, że nadaktywność rosyjskiego wywiadu wojskowego może maskować aktywność innych rosyjskich służb prowadzących działania w wymiarze politycznym czy gospodarczym.